



SŁOWO WSTĘPNE

Kraków jest miastem historii, która w sposób szczególny wyraża tożsamość naszego Narodu. Dlatego wracamy do wielkich postaci dziejów, które wyznaczyły szlaki naszej historii. Jest to nie tylko naszym obowiązkiem, ale potrzebą dusz. Wielkie rocznice i jubileusze kształtują świadomość i w coraz to dalszych pokoleniach Polaków budzą wiarę we własne siły.

W roku 1974 Kraków uczcił 600 rocznicę urodzin błogosławionej królowej Jadwigi. Tytuł „błogosławiona” przy jej imieniu, tak drogim sercu każdego Polaka, nie jest nowy, lecz odnowiony. Wyjaśnia jego znaczenie list papieża Pawła VI skierowany na tę uroczystość na ręce Metropolity Krakowskiego, gdzie czytamy jak następuje: „Cultus igitur ut Beatae ab immemorabili ei praestatur, de quo confirmando iudicium est apud Sedem Apostolicam institutum”.

Polskie Towarzystwo Teologiczne w Krakowie niniejszym tomem swoich „Analecta Cracoviensia” pragnie przyłączyć się do tych wyrazów czci, jakie w roku 1974 słusznie skierowała do Jadwigi cała polska społeczność katolicka, a zwłaszcza nasze Królewskie Miasto. Polskie Towarzystwo Teologiczne ma szczególne powody po temu, ażeby z czcią wspominać błogosławioną postać Fundatorki najstarszego w Polsce Wydziału Teologicznego w odnowionym Uniwersytecie Krakowskim.

Większość publikacji tego tomu zostaje poświęcona Profesorowi Adamowi Vetulaniemu z racji 50-lecia Jego pracy naukowej, Polskie Towarzystwo Teologiczne pragnie uczcić Uczzonego, któremu tak wiele zawdzięcza polska kultura prawnicza i historyczna, w szczególności polska kano-nistyka. Wraz z Wydawcami VII tomu „Analecta Cracoviensia” wyrażam gorącą radość, że możemy uczcić zasługi tak znakomitego Znawcy dzieła Gracjana, którego autorytet uznawany jest w nauce światowej, jak o tym świadczą nazwiska autorów prac nadesłanych w związku z jubileuszem naukowym Profesora Adama Vetulaniego.

Fakt zaś, że czynimy to w tomie związanym z 600 rocznicą urodzin Fundatorki Fakultetu i Odnowicielki Akademii Krakowskiej, ma swoją szczególną wymowę. To tak, jakbyśmy z wielkiej szlachetnej budowli wyjęli po wiekach jeden kamień, ażeby świadczył o jej wspaniałości. Budowla i kamień przynależą do siebie i wzajemnie o sobie stanowią.

Chyba więc ten sposób uczczenia wiekopomnego dzieła naszej umiłowanej Królowej, że patrzymy na nie raz jeszcze poprzez twórczy dorobek współczesnego Profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego — jednego z tylu w ciągu jego chwalebnych dziejów — mówi dość wiele o Tej, która stała u początków Krakowskiej Almae Matris, która sama była prawdziwą matką Uniwersytetu i Fakultetu.

Nam zaś wszystkim pomaga to przeżyć na nowo ową jedność z historią, która kryje w sobie podwaliny duchowej tożsamości wszystkich Polaków.

† Karol kard. Wojtyła